GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 69. — W Środę dnia 29. Sierpnia 1827.

Wiadomości zagraniczne.

Anglia.

Z Londynu, dnia 18. Sierpnia.

Wczoray były w królewskim zamku w Windsor wielkie pokoie, gdzie Podhrabia Goderich został Królowi Jmci przedstawionym, a mianowany pierwszym Lordem Izby skarbowéy, pocałował rękę Króla, to samo Pan Herries, który otrzymał pieczęcie iako Kanclerz Izby skarbowéy, i Lord Wm. Bentink, iako mianowany W. Rządzcą Indyy. Król Jmć odbył tayną radę, na któréy Pan Herries i Lord Bentink wykonali przysięgę. Usłyszano także, iż Xiążę Portland został Prezydentem rady.

Dalsze odroczenie Parlamentu od dnia 21. m. b. do 25. Października zostało uchwalone i w wczorayszéy gazecie dworskiéy doniesione.

Wczoraysze gazety są — iak się łatwo domyślić można — napełnione artykułami o onegdayszym pogrzebie Pana Canning.

Lubo pogrzeb Pana Canning, stósownie do życzenia przyiaciół iego, odbyć się miał w cichości i bez wszelkiéy okazałości, z iaką się pogrzeby wielkich mężów odprawiać zwykły, to przecież iuż od samego poranku śpieszyli mieszkańcy w mnogiéy liczbie na ulicę Downing, a około południa natłoczone były wszystkie przestwory ulicy i przystępy do opactwa Westminsterskiego. Dzwony brzmiały od samego rana bez przestanku, a uroczysta cisza panowała wpośród nieprzeyrzanych tłumów ludu. O godzinie 1. ruszyła processya z hotelu ministerstwa spraw zagranicznych. Za samym karawanem, od 6 koni ciągnionym, po którego obu stronach szło po 6 paziów, postępował szanowny Dyakon Westminsterski, za którym szło 8 paziów, potém następowali Ich Królewicz. Moście W. Admirał Xiążę Klarencyi i Xiążę Sussex w powozie ostatniego, za nimi szło 9 powozów żałobnych, w pierwszym siedzieli pierwsi żałobnicy,

w innych wszyscy obecni w Londynie Ministrowie gabinetowi, niektórzy inni wysocy urzędnicy, między innymi Xiążę Devonshire i Mowca Izby niższéy, tudzież lekarze, którzy Pana Canning w ostatniéy chorobie doglądali. Wszyscy słudzy byli w liberyi galowéy. Pomimo deszczu, coraz więcéy przybywało ludzi. Dopiero o 20stu minutach przed 2gą stanął karawan u zachodniéy bramy opactwa. Tu przyłączyli się do orszaku zagraniczni Ministrowie (Esterhazy, Lieven, Münster, Palmella i t. d.) i wiele innych znakomitych osób, Anglików i cudzoziemców (Grant, Burdett, Mackintosh, Scarlett, Tindal, Hume, Xiążę Montebello, Podhrabia Chateauvillars, Baron Kreiza i t. d.) Przy pomniku Pitta czekało duchowieństwo na przybycie trumny. Gdy processya postępowała wzdłuż kościoła pomiędzy tłokiem zgromadzonego po obu stronach ludu, niedało się już powściągnąć rozrzewnienie; słyszeć się dało gwałtowne wielu osób łkanie; Lord Goderich, Lord Seaford i Xiążę Devonshire, rzewnie płakali. Słudzy zmarłego Canninga, smutną swą postawą przekonywali wszystkich, iak dobrego utracić musieli pana. Opuszczaiąc Królewiczowie Ichmć Xiążęta Klarencyi i Sussex opactwo, ściskali z głębokiém rozczuleniem rękę syna Canninga, pocieszaiąc strapionego młodzieńca. Niepodobném iest do opisania rozrzewnienie Publiczności, a mieysce to posuwało ie ieszcze do wyższego stopnia. — Zwłoki szanownego Pana Canning spoczywaią pomiędzy iego poprzednikami Pittem i Foxem.

Goniec kreśli talenta Lorda Goderich następuiącemi słowy: „Rząd Pana Canning był w gruncie ten sam, co Hrabiego Liverpool, a Podhrabia Goderich trzymać się będzie zasad Pana Canning; na téy pewności opiera się ukontentowanie kraiu. Jest pewien gatunek talentu — rzadki, pożyteczny i dzielny — który, iak doświadczenie uczy, nayobfitsze wydać może owoce dla dobra powszechnego. Poważny rozum, gruntowne o rzeczach sądzenie, iasne i wolnomyślne zdania, surowa pracowitość, obok nieskażonéy poczciwości, głębokie uczucie honoru, otwarte i szczere postępowanie i owe poiednawcze przymioty, które rozzbraiaią przeciwników, a przyiacioł silniéy wiążą, są przez swóy łagodny i dobroczynny wpływ na pomyślność narodu prawie równie tak szacowne, iak rażący i bystry polot owych umysłowych ziawisk, które się niekiedy na politycznym pokazuią widnokręgu. Lord Goderich iest opisanym właśnie mężem stanu, i dla tego wybór N. Króla powszechne i zupełne sprawił ukontentowanie.

Pan Brougham (który iest zdrów) dowiedział się o śmierci Pana Canning w York. Sir Fr. Burdett odłożył swoią podróż do Bordeaux, z przyczyny śmierci Pana Canning. — Pani Canning wciąż ieszcze bardzo słaba. — Towarzystwo katolickie w Dublinie, z uszanowania dla pamiątki Pana Canning, odroczyło się na dni 14. Pierwsze wiadomości o niebezpieczneý chorobie Pana Canning, odebrano w Dublinie dnia 8.; uczta, którą chciał wyprawić Margrabia Wellesley, została zaraz odmówioną.

Wczoraysza gazeta *Times* donosi, iż Hrabia Capodistrias nieprzybył tu iako przyszły reprezentant rządu greckiego, lecz tylko aby się zapewnił, co Ministeryum nasze myśli o wybraniu go rządzcą Grecyi.

Pan Eynard złożył wszystkim Europeyskim towarzystwom ku wspieraniu Greków nowy raport o stanie Greków (o którym spodziewa się, iż przy pomocy trzech mocarstw już w przeciągu iednego miesiąca znacznie będzie polepszonym) pod dniem 7. m. b. i dodaie w dopisie: „W chwili, gdy pismo moie kończę, dowiaduię się o śmierci Pana Canning. Ten sławny statysta przekonał się, iż oswobodzenie Grecyi iest punktem honoru dla wszystkich narodów. Przyiaciele nieszczęśliwych Greków, składaiąc dań wdzięczności wielkiemu mężowi, nie mogą powątpiwać, iż podług iego dobroczynnych zamiarów i następcy iego postępować będą."

Gazeta *Times* ubolewa, iż katolicy w Irlandyi swém braniem się nierostropném pogarszaią tylko swą sprawę; i tak wydawca Kroniki Waterfordskiéy (xiądz katolicki) umieścił napisany nibyto przez któregoś xiędza w Paryżu list, w którym tenże rozwodzi się nad wyrządzaną naszym katolikom niesprawiedliwością, i zaręcza, iż ona we Francyi nawyższą niechęć sprawia. Któryż człowiek zdrowego rozumu — pyta się pomieniona gazeta

— może mniemać, iż to dopomaga sprawie oswobodzenia, kiedy tenże wzręcz powiada narodowi angielskiemu, iż między katolikami w Dublinie i w Paryżu ściśle zachodzi porozumienie?

Onegday wieczor była wielka nawałnica, która szczególniéy gwałtownie srożyła się w okolicy Kensington, Falham i Hammersmith. Deszcz lał strumieniami a grzmot tak był potężny, iakiego naystarsi nieprzypominaią sobie ludzie; miano także spostrzedz kulę ognistą.

Gazeta *Times* oddaie wielkie pochwały Xiążęciu Klarencyi za iego gorliwe usiłowania około marynarki i zwraca uwagę iego na niektore punkta onéyże, mianowicie na ulepszenie wielkiego ognia działowego i małego karabinowego, w którym to względzie Anglicy w ostatniéy z Ameryką woynie znacznie Amerykanom ustępowali, na ograniczenie służby maytków na czas oznaczony i t. d.

List z Gibraltaru (dnia 24. Lipca) donosi, iż na przekor francuzkiéy oblęgaiącéy eskadrze, wypłynęło 8 korsarzy z Algieru i Oran, ktorzy nawet 3 zdobycze do portu uprowadzili. — Z Smyrny piszą (dnia 5. Lipca), iż dwa półki, które Basza Egipski wysłał przeciw Wechabitom, przeszły do tychże.

Dowiaduiemy się z Bogoty (dnia 8. Czerwca), iż Kongres odrzucił zrzeczenie się Boliwara 50 kreskami przeciw 24, a Santandera 70 przeciw 4. Tym sposobem niezaydzie żadna odmiana w władzy wykonawczéy w Kolumbii. Z powyższego stósunku głosów zdaie się okazywać, iż zaufanie kongressu do Boliwara zmnieyszyło się, czego zapewne iest przyczyną życzenie Boliwara, ażeby konstytucyą Boliwiyską zaprowadzić w Kolumbii. Bez wątpienia porzuci tę myśl Boliwar i odzyszcze zupełne ziomków swoich zaufanie.

Przez Jamaikę odebraliśmy wiadomości z Mexyku do dnia 19. Czerwca. Znany z ostatniego spisku zakonnik Arenas został rozstrzelany.

W roku 1807. liczono w angielskich posiadłościach na przylądku dobréy nadziei 73,663 osób oboiéy płci, to iest 26,720 wolnych, 17,657 hottentottów i 29,286 niewolników; w roku 1822. całkowita summa, z wyłączeniem dystryktu Albany, posunęła się do 109,138 dusz, 46,354 wolnych, 39,212 hottentottów, 1457 dzieci oboiéy płci, ktore się ręcznych robót uczą i 32,125 niewolników. A tak w przeciągu lat 15stu pomnożyła się ludność o 35,475 osob, i wprawdzie podwoiła się liczba wolnych, kiedy liczba niewolników tylko o 1/10 się powiększyła.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 1. Sierpnia.

Niechęć przeciw Hrabiemu da Ponte, który gra rolę dyktatora, do naywyższego doszła stopnia. Gdy nakazano uderzyć (dnia 28. z. m.) połączyły się milicye z woyskiem na placu handlowym; ieden wystrzał karabinowy wielkie mógł sprowadzić nieszczęście. Spokoyność niebyła nadwerężoną, a woysko pozostało na placu w porządku do boiu. Tego samego wieczora Hrabia da Ponte i Hrabia Villaflor wyiechawszy na koniach stanęli na czele żołnierzy, i nawet wykrzyknęli: Niech żyie Don Piotr IV. i Karta, ale im na to naygłębszém milczeniem odpowiedziano. Lecz w pół godziny późniéy zaczął lud w obliczu woyska wydawać zwyczayne okrzyki, a między innemi i ten: Niech żyie wielki Saldanha w swoiém ustroniu! Woysko nieruszyło się z swego stanowiska. Nazaiutrz panowała naywiększa spokoyność.

Połk 16ty piechoty (pisze gazeta Burdegalska), który tu niedawno przyciągnął, nieodpowiada zaufaniu ile inne woyska portugalskie, dla tego też konstytucyoniści ziednali sobie w nim wielu przyiacioł. Oddalenie Saldanhy każe nam się nowych obawiać zaburzeń. Półk *do commercio* odebrał dziś dużo ładunków. Do tego z nami przyszło od ogłoszenia konstytucyi brazyliyskiéy! Tylko w Don Michale zbawienie dla nas. W północnych prowincyach podobno Silveira więcéy niż kiedykolwiek ma stronników, tak iż w przypadku woyny z Hiszpanią obawiać się trzeba powszechnego powstania. Generał dowodzący hiszpańską armią graniczną odebrał rozkaz, ażeby od niéy żadnego półku nieodłączał i nieruszał się z dotychczasowych stanowisk.

Regentka ciągle bawi w Caldas. Od dni trzech ma na swéy straży połk angielskich pikinierów. Onegday poszło woysko angiel-

skie do Mafra, dokąd się uda Xiężniczka Regentka ukończywszy kuracyą źródelną. Xiężniczka odzyskała zupełne zdrowie. Woysko portugalskie, a mianowicie które przeciw Chavesowi walczyło, patrzy zyzem na to, iż woysko angielskie odbywa służbę przy Regentce. Wczoray przyprowadzono 23 więźniów z Ewory. Namawiali oni woyska do zbiegostwa. Znayduie się między nimi ieden kanonik, trzech mnichów, adwokat i dwóch ułaskawionych oficerów.

Rozchodzi się wieść, iż były Minister Saldanha chce popłynąć do Anglii, a ztamtąd niezwłocznie do Rio-Janeiro.

Saldanha był (tak głoszą dzienniki angielskie *Goniec* i *New-Times*) wolnym mularzem i stronnikiem wszystkich taynych towarzystw. Starał on się tedy wszelkiemi sposoby zniewalać sobie lud. W owych burzliwych wieczorach naymowano ludzi za 12 sous, ktorzy: Niech żyie Saldanha! krzyczeć musieli; chłopcy dostawali za to po 8 sous. Zresztą runie cała budowa tego Ministra; iuż został oddalony i Freire de Carvalho, którego on, iak wiadomo, niedawno był postawił na czele redakcyi gazety urzędowéy.

Oto iest wyrok usuwaiący Pana de Carvalho od redakcyi gazety. Do Pana J. L. Freire de Carvalho. Mci Panie! Artykuły, któreś WPan w wczorayszym i dzisieyszym numerze *Gacety* umieścił, sprzeciwiaią się Karcie konstytucyinéy, ubliżaią powadze Jéy Królewiczoskiéy Mci Regentki, i niezgadzaią się z opinią iéy rządu. Z tego powodu rozkazuie Jéy Królewiczoska Mość w imieniu Króla, ażebym WPana oddalił od urzędu Redaktora Gazety Lizbońskiéy, o czém WPana uwiadomiam. Bóg niech WPana ma wswoiéy świętéy opiece. Caldas da Rainha, dnia 28. Lipca 1827. (podp.) da Ponte.

Hrabia Villaflor znacznie utracił w opinii publicznéy braniem się swoiém w ostatnich dniach. Minister marynarki, dotrzymuiąc danego słowa, przełożyć miał Regentce życzenia ludu. Wszyscy Ministrowie, wyiąwszy da Ponte, żądać mieli dymissyi.

Nowy Minister woyny, Hrabia da Ponte, uchodzi tu za powiernika i za narzędzie Pana W. A'Court.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 6. Sierpnia.

Xiążę San Carlos wciąż ieszcze bawi w Ildefonso i niezabiera się ieszcze wcale do wyiazdu. Xiążę ten otrzymał nowy dowód łaski Króla, który obydwie iego córki wielkiemi krzyżami orderu Maryi Ludwiki zaszczycić raczył.

Rada Stanu odbywa teraz codziennie dwa posiedzenia, przedpołudniem 4 a popołudniu 3 godziny, aby raport względem budżetu ieszcze przed upłynieniem tego miesiąca złożyć mogła. Przychod roku zeszłego wynosił 800 millionów Realów (54 mill. Talarów), nierachuiąc w to różnych opłat np. pocztowych.

Intendent policyi, Pan Recacho, odebrał od Ministra Calomarde w imieniu Króla rozkaz, ażeby zdał okoliczny raport względem źródła, przyczyn i postępów zgrai w Katalonii.

Rozkazano Generalnym Kapitanom, ażeby ile możności zapobiegali związkom woysk z obywatelami, w celu przeszkodzenia namowom do dezercyi. — Cała rodzina królewska była w Segowii, gdzie ią kapituła duchowna nayświetniéy podeymowała.

Dnia 9. Czerwca kilku młokosów w Pampelunie rzucało kamieniami na 4 żołnierzy od załogi francuzkiéy. Sąd hiszpański skazał dwóch na dwuletnią, a drugich dwoch na iednoroczną karę galerową, zresztą wszystkich czterech na wygnanie z Nawarry.

Francya.

Z Paryża, dnia 18. Sierpnia.

Pomiędzy przedmiotami, które podczas oglądania w dniu 10. m. b. wystawy płodów przemysłu francuzkiego szczególnieyszą uwagę Króla na siebie ściągnęły, znaydował się misternie warsztacikową robotą zdziałany testament Ludwika XVI. z wizerunkiem królewskiego męczennika; robota ta wyrównywa czystością i regularnością naypięknieyszemu drukowi.

Wczoray przed południem powtórnie Król zwiedził wystawę płodów kunsztu.

Pan Gilbert Bruys Charly, członek Izby Deputowanych w roku 1814 i Prezydent Kommissyi 25ciu, która była aż do Compiegne wyiechała na spotkanie Ludwika XVIII., rozstał się z światem.

We wtorek otrzymał Poseł Rossyiski gońca z Petersburga, i tego samego dnia wyprawił gońca do Petersburga. — Minister wirtembergski spraw zagranicznych i Neapolitański Poseł przy dworze Madryckim, przybyli do Paryża.

Posąg znanego Generała Wandeyczyków, Catelineau, został dnia 9 m. b. w Pin-en-mauge z wielką uroczystością odsłoniony. Otworzono niebawnie subskrypcyą na wystawienie posągu Generałowi d'Elbée, następcy Generała Catelineau.

Subskrypcya na medal dla Pana Canning wynosi iuż 5000 Franków. Także Pan Chateaubriand ma w niéy udział. *Pandora* umieściła 16 łacińskich hexametrów napisanych przez Pana Canning wówczas akademika na żądzę starych panien czernienia młodych dziewic.

Oto iest list Karola Dupin, członka instytutu do Redaktorów gazet: „W. M. Dobrodz.! Cywilizacya doznała straty niemogącéy być nagrodzoną. Wielki statysta, który interessom narodów opiekuńczą podawał rękę, zstąpił do grobu. Było to na łonie wielkiego miasta Francyi, w szlachetném Bordeau, gdzie Pan Canning wynurzył tę myśl, która pamięć iego w wieczném błogosławieństwie zachowa. Godną była Francya, wśród swego ludu usłyszeć z ust sławnego cudzoziemca życzenie, które ona pierwsza na korzyść wszystkich narodów wyrzekła: „Wolność obywatelska i religiyna na całym świecie!“ Pan Canning daiąc polityce Wielkiéy Brytannii kierunek do tego celu prowadzący, stał się dobroczyńcą wielu narodów. Ludy Ameryki południowéy dowiedziawszy się o zawczesnym zgonie Ministra, który był wiecznym przyiacielem pokoiu i który pierwszy w Europie powitał ich iako wolnych, opłakiwać będą dostoynego przyiaciela, którego im śmierć wydarła właśnie w téy chwili, kiedy wyświadczaiąc im ostatnie dobrodzieystwo, domową u nich wytępił woyną, i w iednym czasie brzegom Plata pokóy a iego wodom wolność nadał. Portugalia opłakiwać będzie Ministra, który ią uratował od haniebnego napadu i postrachu domowéy woyny i powrotu do niewoli pod nieograniczoną władzą, któréy zemsta byłaby krwiożerczą. Grecya opłakiwać będzie Ministra, który ią wziął w opiekę wtenczas, kiedy w naywiększéy zostawała potrzebie; któréy własność na greckim gruncie dla dzieci Helenów uznał za niepodzielną i wieczną. A wszystkie inne narody będą opłakiwać wielkiego męża, co uczynkiem okazał, iak daleko chciał i umiał uiścić tę myśl, którą nam iako naygodnieyszym nayprzód powierzył. Aby przeto utrzymać się przy tém pierwszeństwie, które nam przystoi, wyprzedźmy wszystkie narody w wynurzeniu boleści i hołdu należnego temu przyiacielowi ludów. Niechay nayzdatnieyszy z naszych kunsztmistrzów wyciśnie medal, na iednéy stronie z wspólném iego i naszém godłem: „Wolność obywatelska i religiyna na całym świecie“, na drugiéy z iego popiersiem i tym napisem: „W imieniu narodów Francuzi Jerzemu Canning.“ Tak staniemy się tłumaczami dwóch wdzięcznych światów; ta rola godna iest Francyi. W obydwóch światach nauczą się Ministrowie, że, ieżeli przez całe życie walczyć muszą z stronnictwami, które ich w własnym ich kraiu otaczaią, iednak, ieżeli tylko posiadaią moc do wzniesienia się nad ten duch stronnictwa i zaięcia się dobrem rodu ludzkiego, ludy przeięte uszanowaniem i wdzięcznością, chowaią dla nich hołd, godny wieku, w którym wyświadczone człowiekowi dobrodzieystwa razem od wszystkich oświeconych narodów bywaią zrozumiane. WPanu, Mości Redaktorze, podaię proiekt zbierania składki na ten numizmat poświęcony czci Canninga. Dosyć będzie, gdy każdy w biurze WPana złoży nie mniéy iak frank ieden. Rada do wykonania tego dzieła wybierze się z trzech nayznacznieyszych Subskrybentów pomiędzy stu naypierwszemi i z trzech naysławnieyszych kunsztmistrzów i literatów; ona wybierze bankiera, któremu się powierzy zarząd pieniędzy. Zebrana summa obroconą będzie na nagrodę dla tego artysty, który naypięknieyszy wzór poda do tego medalu; tudzież na koszta odcisku. Numizmat ten za cenę równaiącą się wartości metalu i kosztom wybicia dostarczony będzie Subskrybentom. Dwa exemplarze odciśnięte będą w złocie; ieden dla wdowy Canninga, drugi dla tego wielkiego Monarchy, który panuiącym tak wielki dał przykład, gdy do kierowania

interessami państwa wybrał przyiaciela narodów i swobód iego. Łączę wyraz i t. d."

Gazeta Francyi umieściła list pewnego Anglika, który każdego roku zwykł w Wersalu przepędzać lato, a który wynurza w nim obawę, ażeby iego ziomkowie nieuśmiechali się z pogardą, iż we Francyi wyrządzaią taką cześć Panu Canning, który z pogardą zawsze mówił o Francyi, kiedy Anglicy niekazali nigdy wybiiać medalów na uczczenie wielkich mężów francuzkich, ani nawet na pamiątkę Generała Foy i aktora Talmy, którzy także byli wielkimi stronnikami obywatelskiéy i religiynéy wolności.

Z Departamentów pomyślne nadchodzą wiadomości, z iak wielką gorliwością obywatele podaią się do zapisywania w listach wyborowych. Mocno to pociesza, albowiem ważności tego aktu nienależy zaniedbywać w czasie, gdzie tak wiele od wyborów zawisło. Jeżeli ieszcze kto tego nieuczynił — mówi Dziennik Sporów — niechay pamięta, iż winien święty dług wypłacić oyczyznie, a zatém niepowinien zaniedbać terminu, który mu służy do zapisu, w podprefekturach do d. 15. Sierpnia a w prefekturach do d. 30. Września. Po sześciu tygodniach zapadła klamka; niech to każdy dobrze zważy!

Onegday rozdawano nagrody uczniom tuteyszego instytutu naukowego. Minister spraw duchownych miał mowę przewyborną łaciną.

Słychać tu, iż Sir W. A'Court otrzyma urząd Posła przy dworze Petersburgskim, a następcą iego przy dworze Portugalskim będzie Pan Karol Stuart.

Zgraia Jeps dels Estanysa miała się znowu w Monrose wzmocnić 8 do 900 ludzi. W ogólności mnożą się w téy okolicy coraz bardziéy zgraie.

Dzierzawa tuteyszych domów gry wypuszczoną została na lat 6 Panu Benazet za roczną opłatę 6,055,100 Franków.

Przybyli tu dnia 14. m. b. wiadomi Indyanie z Rouen. Już tedy po sławie wielbłądorysia! Stanęli na ulicy Rivoli. Przed ich mieszkanie zbiegła się zaraz tłuszcza ludu, szczęśliwa mogąc tylko czasem przy oknie widzieć tych rzadkich gości. Raz tylko, gdy przechodziła koło domu muzyka, pokazała się dygnitarka indyiska na balkonie (rozumiejąc zapewne, że to była cześć im wyrządzona). W Rouen i w teatrze i w pomieszkaniu swoiém uroczyście się żegnali, a Xiążę wypalił znowu powszechnie admirowaną peryochę, któréy iednak niemożna czytaiącéy publiczności udzielić, kiedy nawet przekładu ich tłomacza nierozumiano. Lecz cierpliwość! Wkrótce wyidą te mowy drukowane w oryginale z dołączonem obok niego tłómaczeniem. Mowy Pana Cannig są niczém w porównaniu z temi mowami. — Maią oni wiek w niezmiernėm poszanowaniu. Gdy iadąc z Rouen do Paryża spotkali żebraka z siwiuteńką głową, powstali w swym powozie i pozdrowili go z naywiększém uszanowaniem, i pozdrowienia te powtarzali tak długo, dopoki go okiem dosięgnąć mogli.

W Havre pewna maiętna kobieta lat 30—34 maiąca, oskarzona od męża o cudzołóstwo, skazaną została na 18miesięczne więzienie, appellowała iednak przeciw temu wyrokowi. Przeszło 60 świadków słuchanych było w téy sprawie.

W przeszły piątek poiedynkowało w Boulogne dwóch Anglików na pistolety. Jeden z poiedynkuiących, xiądz, postrzelił drugiego w udo. Kłótnia przy bilarze była powodem poiedynku.

Nieiakiś N. zazdroszcząc bratu swemu wziętości i sprzykrzywszy sobie iego dozorowanie, postanowił go otruć. Kupił on dużą porcyą trucizny i wsypał ią w zupę brata. Ten niechciał iéy ieść, ponieważ mu była za gorzką. Matka miała to za wymysł i z gniewem wylała tę zupę w wazę. Sprawca złego nieuważał, gdy to matka uczyniła. Rozdano wszystkim zupę. Każdy ziadłszy parę łyszek, niechciał ieść więcéy dla goryczy. Matka iadła umyślnie wiele, aby dać innym dobry przykład. Wszystkim zrobiło się nudno, matka umarła a winowayca siedzi w więzieniu.

W Clermont wezwała policya tamecznych księgarzy, ażeby swoie metryki chrztu podawali.

Okręt amerykański: „6 braci", który z Nowego Yorku wypłynął dnia 12. Maia ładowny żywnością do Morei, a dnia 12. zawinął do Poros, zabawiwszy tamże 6 dni, przybył d. 8. m. b. do Marsylii. Dnia 13. Lipca Lord Cochrane powrócił z grecką flottą z Alexan-

dryi do Poros. Prócz fregatty, która zaraz znowu wybiła na morze, inne okręty zostały rozzbroione.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 9. Sierpnia.

Radzca legacyiny Bunsen, od roku 1823. Sprawuiący interessa dworu Pruskiego przy stolicy świętéy, podał Papieżowi w dniu 3. m. b. swoie listy wierzytelne iako Król. Pruski Minister rezydent i został bardzo łaskawie od Oyca S. przyiętym.

Niemcy.

Z nad Menu, dnia 23. Sierpnia.

Z Strasburga donosi Gazeta Frankfortska pod dniem 14. Sierpnia co następuie: „Od dni kilku oczekiwano Pana B Constant. Wiele osób gotowały dla niego serenadę i każdego wieczora pomnażała się grupa mnóstwem ciekawych. Wczoray nareszcie o godzinie 4téy wieczornéy przybył ten Deputowany i stanął w domu zaiezdnym pod znakiem Ducha Ś. O godzinie 9téy wieczornéy zatrzymały się dwa statki z muzykantami pod oknami i rozpoczęły serenadę. Zabrzmiał okrzyk: Niech żyie Benjamin Constant! Deputowany pokazał się z swoią małżonką przy oknie, wyszedł potém na balkon i pozdrowił zgromadzenie. Powstały huczne okrzyki: Niech żyie! na które on kilkakrotnie odpowiedział wołaiąc: Niech żyie Karta, cała Karta, niech żyią obywatelskie i religiyne swobody! Nagle dał się z trzeciego piętra słyszeć silny głos nakazuiący milczenie, wołaiąc: Xiążę mowców chce przemówić. Wystąpił ieszcze raz Pan Constant i rzekł: Mocno się czuię zobowiązanym za przyięcie, którego od mieszkańców tego miasta doznaię; będzie ono mi bodzcem w dalszych moich działaniach. Niech żyie młodzież alzacka! Niech żyie handel!“ Inny głos zawołał: niech żyie francuzki Canning! nowy Canning niech żyie!

Gazeta Zurychska opasała wiadomość o śmierci Pana Canning szeroką obwódką żałobną.

Turcya.

Na rozkaz Porty, wyspa Syra, którą Sułtan swoią wierną wyspą nazywa, uwolnioną została na dwa lata od wszelkich danin. Po upłynieniu tych dwóch lat kontrybucya iéy tylko 8000 piastrów wynosić będzie; zresztą wszyscy rodacy na téy wyspie, mieszkaiący w różnych częściach państwa ottomańskiego, maią tylko płacić cło wchodowe, które Frankowie opłacaią, i ma im być wolno ubierać się podług upodobania.

Dostrzegacz wschodni (bezstronny?) z dnia 14. Lipca zawiera następuiące uwagi: „Artykuł umieszczony w *Times*, półurzędownym dzienniku angielskim, a przedrukowany w *Gwiazdzie* (?), francuzkim dzienniku ministeryalnym, każe wierzyć, iż zawartym został traktat względem załatwienia interessów greckich. Wymieniono nawet środki, które maią być przedsięwzięte, skoroby Porta nieprzyięła ofiarowanego sobie od kontraktuiących mocarstw pośrednictwa. — Po odmownéy odpowiedzi, udzielonéy zstrony Porty przez manifest na urzędowéy drodze, kupcy europeyscy w Lewante stoią nad przepaścią. Poddani mocarstw pośredniczących, którzy, stósownie do traktatów i opisów handlowych, nigdy przez Portę nienaruszanych, w Turcyi są osiedli, sądzili się ieszcze dotąd bezpiecznymi pod obroną tych układów. Niemożemy więc spodziewać się, ażeby rzecz posunąć miano aż do wystawienia ich życia i maiątków na niebezpieczeństwo. Rządy, chcące przywieśdź do skutku pacyfikacyą Grecyi, niemogą mieć zamiaru osiągnienia tego celu ofiarą własnych poddanych. Czego ludzkość i religia doradza na korzyść iednych, tego wymaga nieodzownie na korzyść drugich. Niechcemy przypominać, że tu iako zakładnicy Turkom w ręce oddani iesteśmy. Na szczęście dla nas, podzielamy może los ten z millionami Greków, rozrzuconych po wszystkich państwa ottomańskiego prowincyach. Uwaga ta karmi nas nadzieią, iż, aby nadać pokóy powstańcom, nieprzedsięwezmą środków, któreby narażały na niebezpieczeństwo tych, co się spokoynie zachowali. Interes rządu ottomańskiego wymaga oczywiście, ażeby ofiarowane pośrednictwo z innego, iak dotąd, uważała stanowiska. Pośrednictwo to ma razem działać na Greków i ich domaganiom szranki stawić. Nie mogą oni domagać się prawnéy niepodległości, kiedy nawet niebyli w stanie dobić się niepodległości choć na iednym punkcie ziemi, sporem zaiętéy. Po-

iednanie się ich z Portą iest równie dla obu stron, iak dla spokoyności całéy Europy potrzebném. Miecz, rzucony na szalę, niedowodzi ieszcze bezstronnego ocenienia praw i stósunków stron woiuiących. A przecież to iest tu powinnością, i — iak chętnie daiemy temu wiarę — zamiarem pośrednictwa."

General Church znayduie się w Salamis i organizuie woysko, z którém chce nową zrobić wyprawę przeciw Negropontowi. Półkownik Fabvier mieszka w Methana, gdzie niezawisłe prowadzi życie; miał on oświadczyć, iż nieuznaie rozkazów Generała Church, którego złe rozporządzenia były przyczyną utracenia Akropolis.

Rozmaite Wiadomości.

N. Cesarz Austryacki ziechawszy dnia 18. m. b. do Presburga, zamknął mową z tronu Seym węgierski, który się tam odbywał od dnia 18. Września 1825 roku. Dnia 19. powrócił Cesarz do Wiednia, a dnia 20. wyiechał z Cesarzową do familiynéy maiętności Persenbeug.

Niedawno udało się kilkunastu mieszkańców ewanielickich z Büren do Biskupa Paderbornskiego z prośbą na piśmie: ażeby im raczył pozwolić którego kościoła katolickiego do odprawiania nabożeństwa trzy lub cztery razy do roku. Szanowny Biskup Klemens (Baron Ledebur) przychylaiąc się niezwłocznie do ich prośby, przeznaczył tym końcem kościół pojezuicki w Bühren.

Do Poros i Nauplii zawinęły w pierwszéy połowie Lipca dwa amerykańskie okręty kupieckie z żywnością i odzieżą dla Greków. — Generał Drovinietti stał na początku m. Sierpnia z 2000 ludzi w Attica, a Lessini pod Missolongą zaięte iest przez Dimo Celio.

Dozwolono nareszcie i w królestwie Duńskiém zbierania składek dla Greków.

Z drugiego raportu towarzystwa Drezdeńskiego ku wspieraniu Greków okazuie się, iż od dnia 20. Lipca 1826. do m. Kwietnia 1827. złożono w ogóle 13,157 Talarów. Osoby ze wszech stanów częścią się zgłosiły, częścią zobowiązały do przyięcia i edukowania 35 greckich osierociałych chłopców i 48 osierociałych dziewcząt, i niedawno w skutku tego oddano w ręce Rektora Homann w Strehla, Majora i Kawalera Barona Rango w Amalienburg i Konrektora Dr. Baumgarten-Crusius w Dreznie, trzech greckich chłopców, z pomiędzy których dway są synowcami ściętego Patryarchy. Także sierota dziewczynka, która z temi chłopcami razem z Grecyi przybyła, znalazła przytułek u wdowy Hrabiny Schönburg-Rochsburg. 1109 osób zapisało się do ciągłych składek.

Podług wiadomości z południowéy Francyi, tak się tam miało obrodzić wino, iż właściciele niewiedzą sobie rady, gdzieby ie pomieścić.

W pismach publicznych czytamy długi artykuł o gościńcach (publicznych drogach) w Polszce, z którego się pokazuie, że rząd polski wiele łoży starania na drogi żwirowe (szosee). Drogi te są bardzo sztucznie, a razem i trwale założone; sposób, w iaki są zakładane, bardzo iest podobny do pruskiego. Odległość oznaczona iest przez wersty, których siedm idzie na milę. Wersty dzielą się znowu na 5 części stusążniowych. Wersty oznaczone są palami wysokości stóp 12stu, a grube na stopę; na iego wierzchniéy części, ze stron ku drodze obróconych, znayduią się z żelaza lane liczby arabskie, z których iedna wyraża ilość werst iuż uiechanych, druga ilość pozostałą. Mosty wszystkie, bez różnicy, maią szerokie drogi, są one przykryte nadzwyczaynéy grubości deskami a potém zwirem; nawet większe mosty, np. sochaczewski nad Bzurą 130 stóp długi, i zdaią się być bardzo trwałe. Co 6 lub 8 werst domek dla dozorcy z ogródkiem, iak wszystkie polskie budynki, gustownie a nawet ozdobnie wystawiony. Takie domki maią po większéy części z przodu cztery filary, a u szczytu w tróykątnéy płaszczyznie podwóynego orła z napisem: koszary drogowe. Domki poborców drogowych cokolwiek są mnieysze. Jako wszyscy w służbie rządowéy zostaiący, tak i urzędnicy drogowi noszą mundury. Dodamy ieszcze, iż opłata na milę od konia wynosi 2 pol. grosze,

(*Dodatek.*)

Dodatek do gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 69.

(Z dnia 29. Sierpnia 1827.)

Rozmaite wiadomości.

Z Drezna donoszą pod dniem 20. Sierpnia: Od zniszczenia warowni, miasto nasze przyiemnieyszą zyskało postać. Nowe związki z przedmieściami ułatwiaią handel, zakłady i plantacye upiększaią okolice. Otwarte mieysca przyozdabiaią budowami. Nadewszystko zaymuią się teraz pomnikiem, który zmarłemu Królowi Frederykowi Augustowi wzniesiony będzie. Zapewne posąg iego z bronzu stać będzie na wysokiéy podstawie z granitu saskiego. Wielki plac na nowém mieście, między królewską biblioteką i akademią woyskową, dwa instytuta, zawdzięczaiące swóy stan kwitnący ś. p. uwielbianemu monarsze, zdaie się być przeznaczonym do wystawienia na nim pomnika miłości i uszanowania wdzięcznego ludu. Niektórzy utalentowani mężowie pracuią nad planem, którego wykonanie powierzone będzie kraiowym artystom.

Niedawno w Paryżu Doktor Sellier zapozwał piekarza, którego miał w kuracyi na reumatyzm, z przyczyny iż mu niechciał zapłacić wylikwidowanéy przez niego summy 1200 Franków. Sąd zniżył te koszta do połowy, ponieważ Doktor nieuleczył pacyenta.

Z nadreńsko-heskiéy prowincyi Palatynat skarżą się na bardzo mierne żniwo zboża i zbiory ogrodowizn; czego winę przypisuią gorącu i wilgoci w początku pory letniéy. Wina będzie szósta część przeszłoroczneý ilości, ale za to spodziewaią się, że będzie znacznie lepsze.

Gdy w innych miastach niebezpieczeństwo dla natłoku i zgiełku ludzi powstaie tylko z nadzwyczaynych powodów, w Londynie zdarza się ono regularnie w tym dniu, kiedy statki z ostrygami nadchodzą. Jednym z tych dni iest 5ty Sierpnia. Tysiące cisną się do statków; a gdy iedni po chwieiących się wązkich deskach unoszą otrzymaną zdobycz, zastępuią im drudzy; a tak często się zdarza, iż niosący i z ostrygami wpadaią w wodę. Przed dwoma laty 16stu ludzi straciło życie w fatalnym dniu 5. Sierpnia. W tym roku przypadł ten dzień na niedzielę; dla czego dopiero w nocy o 12téy zaczęto wydawać ostrygi, co podwoiło niebezpieczeństwo; iednakże szczęśliwie się odbyło, bo tylko dwóch utraciło życie.

Uwaga nad wydaném przez Waltera Skotta życiem Napoleona.

Niesprawiedliwie iest, wyrzucać Napoleonowi brak męstwa w potrzebie pod Belle-Alliance. Autor ninieyszéy uwagi widział go na swoie oczy przeieżdżaiącego przez poboiowisko w obliczu niebezpieczeństwa. W Charleroi stał tuż obok niego, kiedy otoczony Generałami przypatrywał się z boleścią szczątkom swoiéy rozproszonéy i w nieładzie ustępuiącéy armii. Prawdziwy Napoleona błąd, którego przecież Pan Walter Skott niewytyka, był ten, iż zawsze znacznych ieszcze ostatków woysk swoich niezgromadził pod murami Laon, gdzie reszta armii mogła się z nim złączyć i Paryż mógł ieszcze przeciw Sprzymierzonym być broniony.

Właściwy charakter angielski.

Kiedy Francuz, choć w biedzie, przywiązany iest do życia, Anglik brzydzi się niém częstokroć wśród blasku i dostatków. Zbrodniarzy angielskich nietrzeba prowadzić do szubienicy; biegną oni tam sami, śmieią się, śpiewaią, błaznuią, drwinkuią sobie z widzów, a nawet, ieżeli przypadkiem nie masz oprawcy na doręczu, sami iego funkcyą na sobie wypełniaią.

OBWIESZCZENIE.

Rozmaite sprzęty, składaiące się z mebli, śrebra, pierścionków, pościeli i małéy ilości rozmaitego gatunku wina w butelkach, sprzedane będą w drodze publiczneý licytacyi za gotową zapłatę. Do téy sprzedaży wyznaczyliśmy termin na

dzień 3. Września r. b.

popołudniu o godzinie 3ciéy przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Randow w mieyscu pod liczbą 81. na Starym Rynku, na który ochotę kupna maiących ninieyszém zapozywamy.

Poznań dnia 20. Sierpnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na summę szacunkową gruntu w mieście tuteyszém położonego, Sapieżyńskim zwanego, a do massy likwidacyinéy Władysława Gurowskiego należącego, proces likwidacyiny otworzony został. Wyznaczyliśmy przeto termin do likwidowania pretensyy na

dzień 3ci Października r. b.

przedpołudniem o godzinie 9téy przed Deputowanym Referendaryuszem Sądu naszego Hahn w naszéy Izbie dla stron przeznaczony, i zapozywamy na takowy nieznaiomych wierzycieli, aby się albo osobiście, albo przez Pełnomocników prawnie dozwolonych stawili i pretensye dostatecznie likwidowali, w przeciwnym bowiem razie niestawaiący z pretensyami swemi wyłączony, i wieczne mu w téy mierze nakazane zostanie milczenie.

Tym wierzycielom, którym w mieyscu tuteyszém na znaiomości zbywa, proponuiemy UUr. Hoyer, Boy, Giżyckiego i Peterssohna Kommissarzy sprawiedliwości na Mandataryuszów, z których iednego obrać i w dostateczną informacyą i plenipotencyą opatrzyć należy.

Poznań dnia 14. Maja 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek właściciela położonych w Powiecie Szredzkim dóbr Mszyczyn, Ur. Hyacyntego Zakrzewskiego wzywamy niewiadomych sukcessorów Zofii z Grabowieckich Ostrowskiéy, mianowicie Kazmierza i Michała Borzęskiego lub sukcessorów tychże i wszystkich tych, którzyby do summy pod Rubr. II. liczby 1. na Mszyczynie ex inscriptione Grodu Poznańskiego i Poniedziałku po Stéy Maryi Nawiedzenia 1679. i ex decreto z dnia 7. Kwietnia 1798. dla sukcessorów wspomnionéy Zofii z Grabowieckich Ostrowskiéy w ilości 2200 Zł. pol. z prowizyami ad alterum tantum protestando zaintabulowanéy do właściciela wspomnionych dóbr iako właściciele, cessyonaryusze, z zastawu lub innego iakiego źródła pretensye mieć mogą, aby się na terminie

dnia 3. Listopada r. b.

o godzinie 10téy zrana przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Hebdmann w Izbie Instrukcyinéy Sądu wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników, na których im UUr. Mittelstaedta i Jakobiego proponuiemy, stawili i pretensye swe podali i udowodnili, w razie niestawienia się spodziewać się mogą, iż z pretedsyami do wspomnionéy summy prekludowani zostaną i wieczne milczenie nakazane, oraz wymazanie zaintabulowanéy protestacyi zadysponowaném będzie.

Poznań dnia 5. Lipca 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Massa pozostałości zmarłego w Babimoście w roku 1808. xiędza Proboszcza Kazimierza Ollrycha z Talarów 40 składaiąca się, w terminie na

dzień 5. Października r. b.

przypadaiącym, który W. Sędzia Baierski tu w Międzyrzeczu w mieyscu posiedzeń Sądu odbywać będzie, wypłaconą być ma, co się ninieyszém stósownie do §. 7. Tytułu 50. Powszechnéy Ordynacyi Sądowéy do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 9. Lipca 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Obwieszczenie.

Ponieważ oprócz synów moich mieszka iescze więcéy w Berlinie takich, którzy się Füller nazywaią, a ia zaś tych nie nauczyłem robienia naostrzaiących aparatów do rzemieni, iako też polepszenia nowych brzytew, nadmieniam niniеyszém: iż ia się nazywam Krystyan Marcin Füller, i w moiéy własnéy kamienicy pod Nro. 47. w Berlinie na ulicy S. Ducha mieszkam.

Do sprzedania.

Ogród w naypięknieyszym guście urządzony, na Podgórnéy ulicy blisko Starego Rynku pod Nro. 274., w którym 110 sztuk naylepsze gatunki owocowych drzew, wszystkie rodzayne, iako też piękna kręgielnia, z domem murowanym, staynią, remizą, studnią na podworzu i mieysce do zabudowania, a naymnieyszym długiem nie obciążony, iest natychmiast z wolnéy ręki do sprzedania. Życzący nabycia dowiedzieć się może w tymże ogrodzie lub u właściciela na ulicy Jezuickiéy Nro. 219. w Poznaniu.